

Akademia pediatrów popiera trucie niemowląt rtęcią

6 stycznia 2013

Światowa Organizacja Zdrowia oraz Amerykańska Akademia Pediatrów (AAP) poparły masowe zatrutowanie niemowląt rtęcią w szczepionkach. To znaczy, że teraz rtęć (w postaci thimerosalu) będzie prawdopodobnie dodawana do większości szczepionek i nie będzie o tym nawet wzmianki w ulotkach firmowych. Szokujące jest poparcie AAP dla tego procederu. Pokazuje ono czym interesom naprawdę służy ta organizacja, podobnie jak WHO.

Setki publikacji naukowych wykazały, że rtęć organiczna lub nieorganiczna jest jedną z najbardziej toksycznych znanych substancji i jest szczególnie groźna dla rozwijających się organizmów. Dlatego świadome dodawanie rtęci do szczepionek należy uznać za celowy program okaleczania i zabijania niemowląt. Przeciętny rodzic nie ma żadnych możliwości sprawdzenia, czy dana szczepionka zawiera rtęć czy nie. Od tej pory jedynym sposobem na uchronienie dziecka przed zatruciem szczepionkową rtęcią będzie unikanie wszystkich szczepień, bo z całą pewnością rtęciowe szczepionki trafiają w dużych ilościach także do Polski.

Na szczęście coraz więcej pediatrów przekonuje się na podstawie własnej praktyki, że dzieci nieszczepione są na ogół zdrowsze i znacznie rzadziej chorują oraz umierają od szczepionych. Ci lekarze ignorują zalecenia AAP i bronią prawa rodziców do rezygnacji ze szczepień i do decydowania o ich zdrowiu.

Opracowanie: prof. dr hab. M.D. Majewska

Ma podstawie: news.msn.com, www.aap.org

Źródło: [Monitor Polski](#)